

REDAKCJA CZYBWA COCISZCZY
 o wydrukach dotąd od g. 11 rano do g. 2 w nocy.
 CENA PRZEDPISYWAJĄCYCH: miesięcznie 250
 półrocznym 1200
 rocznie 2400
 do domu 200

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIECONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomia”. — w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15, Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szeptyckiego 49, Wydział Powiatowy, pok. 10.

Minister Komunikacji w Nowogródku

W dniu wczorajszym w podroży inspekcyjnej po ziemiach wschodnich przybył do Nowogródka p. Minister Komunikacji i. Alfons Kuhn. P. minister zatrzymał się najpierw w Lidzie, gdzie powitał go im. władz administracyjnych Starosta Bogarkowski, imieniem władz wojskowych płk. Aiter. — Pan minister zwiędził dworzec i szereg obiektów. Następnie udał się p. minister w dalszą drogę. W Nowojelni oczekiwał p. ministra starosta Hryniewski. Podróż z Nowojelni do Nowogródka odbył p. minister kolejka wązko-torowa. W Nowogródku powitał p. Ministra p. Wicewojewoda Godlewski, poczem p. minister udał się do sali konferencyjnej Urzędu Nowogródzkiego, gdzie odbył konferencję w sprawie projektowanej budowy kolei Słonim — Nowogródek — Mołodeczno. Na konferencji byli obecni przedstawiciele społeczeństwa nowogródzkiego. P. minister na przedstawienie mu dezyderaty oświadczył, że budowa kolei Mołodeczno — Nowogródek — Słonim jest zamierzona, a w szczególności ten jej odcinek który łączy polaczą Nowogródek z Nowojelnią. Na ten cel została wstawiona do budżetu na rok 1929 kwota 500.000 zł. jednakże przy tak szczupłych środkach budowa tej linii trwałaby bardzo długo. Przyspieszenie budowy tej linii mogłoby nastąpić przy wydanej pomocy miejscowego społeczeń-

stwa. Omówiono następnie możliwości realizacji tego planu. Następnie p. minister udzielił wywiadu przedstawicielowi „Życia Nowogródzkiego”. W rozmowie p. minister oświadczył, że interesował się przedewszystkiem potrzebami kolejnictwa na Kresach, przyczem stwierdził, że znajduje tu znaczny postęp w usuwaniu tych niedomagań, jakie pozostawił nam zniszczenia wojenne. Brak odpowiednich pomieszczeń dla urzędów oraz mieszk. dla pracowników — będzie stopniowo usuwany. Stosunki panujące wśród pracowników kolejowych były także uśredmiotom zainteresowań p. ministra, stwierdził prztem, że poczucie obywatelskie i obowiązkowość są wśród pracowników kolejowych bardzo duże, jak też wyso jest wyrobienie w pracy społecznej. Ma to specjalne znaczenie, gdyż arterie komunikacyjne mają zdolność oddziaływania na społeczeństwo, a pracownicy kolejowi z tego terenu oddziaływują niewątpliwie dodatnio. Po dwugodzinnym pobycie w Nowogródku p. Minister wraz z otoczeniem samochodami odjechał do Nowojelni skąd następnie udał się w dalszą drogę do Baranowicz i Brześcia. W Baranowiczach powitał p. ministra starosta p. Emeryk oraz przedstawiciele władz kolejowych.

Międzynarodowa Konferencja dyplomatyczna

GENEWA 4.VI. W ciągu czerwca poza obecną sesją Ligi Narodów w Madrycie i konferencją w Haadze odbędą się konferencje polityczne w sprawach komunikacyjnych, tranzytowych, gospodarczych, finansowych i t. d. Dnia 10 b. m. odbędzie się w Genewie międzynarodowa konferencja dyplomatyczna w sprawie kart emigracyjnych. Na konferencję zostali zaproszeni przedstawiciele państw, będących członkami Ligi Narodów i jako doradcy, przedstawiciele międzynarodowych organizacji emigracyjnych. Do Komitetu organizacyjnego prac konferencji dyplomatycznej powołani zostali przedstawiciele Niemiec, Belgii, Francji, Anglii, Italii i Polski.

Narady międzynarodowej konferencji pracy

GENEWA 4.VI. Międzynarodowa konferencja pracy odbyła dziś generalne debata nad sprawą określenia czasu pracy pracowników prywatnych instytucyj. Albert Thomas zaznaczył, że wśród licznych artykułów 25 ustala czas pracy w 48-u instytucjach. Co do pracy w sklepach istnieją specjalne postanowienia, Konferencja waszyngtońska z 1919 r. wyznaczyła 8-mio godzinny dzień pracy wy-

łącznie tylko dla robotników pracujących w przemyśle. W ciągu debaty większość ugrupowań wypowiadała się za międzynarodowym uregulowaniem spraw pracy. Grupy zaś robotnicze tej koncepcji sprzeciwily się. Delegacja rządowa odnosiła się z rezerwą, choć wyraźną okazują sympatię za uregulowaniem czasu pracy przez międzynarodową konferencję.

Wyrok w sprawie o zajęciu w Opolu

OPOLE 4.VI. Dziś odbyła się rozprawa o zakłócenie spokoju publicznego przeciwko 7 członkom partji Hitlerowców i 5-u dziłzi państwu na terenie między-narodowym. Obrónczy oświadczyli sądowi, że oskarżenia są prawdziwymi niemcami i z tego względu zasługują na daleko idące względy. Prokurator domaga się skazania dwóch oskarżonych na 1 miesiąc więzienia, a reszty na 3 miesiące. Sąd po naradzie skazał wszystkich na dwa tygodnie.

Prokurator domagał się surowej kary ze względu na to, że choć skazani działali z pobudek patriotycznych, to jednakże zaszkodził państwu na terenie między-narodowym. Obrónczy oświadczyli sądowi, że oskarżenia są prawdziwymi niemcami i z tego względu zasługują na daleko idące względy. Prokurator domaga się skazania dwóch oskarżonych na 1 miesiąc więzienia, a reszty na 3 miesiące. Sąd po naradzie skazał wszystkich na dwa tygodnie.

Zjazd przemysłowców

POZNAŃ, 2.VI. W dniu dzisiejszym miał miejsce w Poznaniu ogólnopolski zjazd przemysłowców metalowych. Obrady przedpołudniowe poświęcone były pracom w poszczególnych sekcjach, a po obiedzie odbyło się posiedzenie plenarne, na którym przyjęto cały szereg wniosków uchwalonych przez poszczególne sekcje.

Zwycięstwo emira Kabulu

LONDYN 4. VI. „Reuter” z Afganistanu donosi, że wojska Bacz-Sakao, emira Kabulu, zajęły bez rozlewu krwi byłą kwatery Ammanu-Allah.

Briand odjechał do Madrytu

PARYŻ 4. VI. Dziś o godz. 10.40 p. Briand odjechał do Madrytu na sesję Ligi Narodów.

Mac Donald zaproszony do króla

LONDYN 4. VI. Król przepędził noc spokojnie. Mac Donald został zaproszony celem spotkania się z królem.

Przed utworzeniem rządu w Anglii

LONDYN 4. VI. Dzisiaj w południe został przyjęty przez króla Mac Donald. Druga audjencja nastąpi jutro rano, gdyż według orzeczenia lekarzy zdrowie króla Jerzego nie pozwala na dłuższe konferencje.

Wymiana dokumentów między Watykanem a Kwirynałem

RZYM 4.VI. Donoszą, że wymiana dokumentów ratyfikacyjnych układu laterańskiego między Mussolinim, a kard. Gasparim nastąpi 7 b. m.

Chamberlain nie pojedzie na sesję Rady Ligi Narodów

LONDYN 4.VI. Postanowienie premiera Baldwin, o złożeniu dymisji królowi wiadomem było wczoraj członkom gabinetu. W związku z wytworzoną sytuacją p. Chamberlain nie pojedzie do Madrytu na sesję Rady Ligi Narodów.

Prez. Masaryk na urlopie

PRACA 4.VI. Prezydent Masaryk udał się na 3 tygodniowy urlop wypoczynkowy, który spędzi na Morawach.

Polska-Finlandja w tenisie

WARSZAWA 4.VI. Z powodu niepogody doszło dzisiaj do jednego tylko spotkania pomiędzy p. Marszewskim (Polska) a Grottenfeldem (Finlandja) w stosunku 6-0, 6-3, 6-3, bez większej walki.

Wielka Afera szpiegowska w Czechosłowacji

PRAGA 4.VI. Śledztwo w sprawie afery szpiegowskiej kpt. Sztabu generalnego Jaroslawa Falonta jest trzymaną w ścisłej tajemnicy. Według nieurzędowych informacji kpt. Falonta otrzymał za usprawianie rzemiosła szpiegowskiego 8000 mk. niemieckich miesięcznie. Szpieg Falonta wykradł nietylko mniej ważne akta, lecz także i plany

mobilizacyjne. Nie wiadomo w jaki sposób dostawał on w swe posiadanie tajne akta. Prasa przypuszcza, że akta nie były zbyt skrupulatnie strzeżone. Afera ta znajdzie się również na posiedzeniu w parlamencie, gdyż niektórzy posłowie zgłoszą interpelacje do Ministra Obrony Narodowej.

Strajk listonoszów w Paryżu

PARYŻ 4.VI. Strajk listonoszów objął pracowników tylko częściowo. Pierwsza poczta została rozesłania w całości dzięki zgłoszeniu się do pracy wielu listonoszów. Przed głównym gmachem poczty stoją posterunki policyjne, celem utrzymania porządku. Dziś zjawila się delegacja strajkujących listonoszów w podst. sekretarjacie Min. P. i T., gdzie otrzymała odpowiedź, że Rada Ministrów poweźmie w ich sprawie odpowiednią decyzję.

celem utrzymania porządku. Dziś zjawila się delegacja strajkujących listonoszów w podst. sekretarjacie Min. P. i T., gdzie otrzymała odpowiedź, że Rada Ministrów poweźmie w ich sprawie odpowiednią decyzję.

Dymisja Baldwin

LONDYN 4.VI. Oficjalnie z premier Baldwin podał się do Kól miarodajnych donoszą, że dymisji.

Ostateczny wynik wyborów w Anglii

LONDYN 4. VI. Ogłoszone zostały wyniki wyborów w okręgach Orkney i Shetland. Zwycięcą wyszedł sir Robert Hamilton liberal. Jednocześnie, ogólny wynik wyborów przedstawia

się następująco: Laborzyści—288 mandatów, Konserwatyści—255 mand., liberalowie—58 mand., niezależni—8 mandatów. Po obsadzeniu pozostało jeszcze 6 mandatów.

Wycieczka wybitnych przedstawicieli franenskiego przemysłu do Polski

PARYŻ 4. VI. Do Poznania przybędzie 10 czerwca wycieczka wybitnych przedstawicieli przemysłu i kupiectwa francuskiego w liczbie 20 osób pod przewodnictwem b. ambasadora francuskiego w Polsce Nonlensa. Po zwiedzeniu wystawy w Pozna-

niu wycieczka przybędzie do Warszawy, gdzie będzie podejmowana przez sfery rządowe oraz przemysłowe, poczem goście francuscy wyruszą na dłuższą wycieczkę po całej Polsce ze szczególnem uwzględnieniem ośrodków przemysłowych.

Obóz Marszałka Piłsudskiego w ruchu spółdzielczym

Niedziela, dnia 2 czerwca była świętem spółdzielczości we wszystkich krajach. Również i w Polsce w dniu tym zorganizowani spółdzielcy zamierzali swój doświadek ostatniego roku, na akademjach i obchodach przeprowadzoną została akcja propagandowa.

Żeby ocenić doniosłość „Dnia Spółdzielczości”, wystarczy u przytomnie sobie, że na terenie Rzeczypospolitej w dn. 1.1.1929 roku było zarejestrowanych 16.349 spółdzielni różnego typu (spożywczych, rolnych, mieszkaniowych i t. p.), które obejmowały — według bardzo ostrożnych wyliczeń — 10 milionów ludzi, czyli trzecią część ludności całego Państwa. Najwyższe tempo rozwoju w polskim ruchu spółdzielczym przyniósł na ostatnie 3 lata. Przelomowa dla gospodarstwa krajowego wiosna 1926 r. równie wyraźnie zaznaczyła się w statystyce zakładania nowych spółdzielni, przyrostu członków w istniejących stowarzyszeniach bądź to w finansowym uzdrowieniu chylących się nierządki do upadku starych spółdzielni. To ostatnie zjawisko zaznaczyło się szczególnie silnie w stowarzyszeniach spożywczych.

Ścisły związek, jaki wykazuje statystyka, między przelomem politycznym w maju 1926 roku a stanowiącym zwrotem w rozwoju spółdzielczości nie jest zjawiskiem, ani przypadkowym, ani wtórnym do ogólnej przemiany życia gospodarczego. Spółdzielnie bowiem mogą powstawać i rozwijać się na tle ogólnego dobrobytu i stabilizacji gospodarczej, ginąć zaś i gineć — zwłaszcza w Polsce — jako ofiary i odszkodzenia stronnictw politycznych.

Jedynie więc osłabienie walk partyjnych i rozluźnienie wzmocnionego systemu, podporządkowywania każdego ruchu społecznego stronnictwom politycznym — umożliwiło przy ogólnej poprawie gospodarczej, od wspaniałego rozwoju spółdzielczości w ciągu ostatnich 3-4 lat.)

Opieka jaką rządy pomajowe otaczały spółdzielczość nie miała nic wspólnego z demoralizacyjnymi subsydjami, jakie na rachunek „swoich” spółdzielni w czasach przedmajowych otrzymywały stronnictwa i kluby sejmowe. Poparcie, jakie poza

gospodarkę usprawiedliwionymi kredytami — w szeregu zarządzeń i ulg administracyjno-podatkowych, które były właściwie tylko wyrównaniem i rekompensacją dla solidnego i lojalnego płatnika.

Ruch spółdzielczy, w którym niejedną znakomitość partyjna znalazła grób dla swej reputacji, a wszystkie stronnictwa wykazywały bezprzykładną słabość dla stanowisk i funduszy stowarzyszeń — odegrał rolę jakby w kamieniu obręczyciela dla publicznej moralności politycznych działaczy.

Odegrał również tę rolę względem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Tym razem z rezultatem bowiem zarzutów, potwarzy, rekryminacji, wspomnień i personalnych szczegółów, jakimi, używając najdoskonalszych metod wywiadu, szpiegowstwa i intrygi, operowały stronnictwa polityczne, zwalczając całe grupy i poszczególne jednostki z obozu B.B.W.R. — brakowało dotychczas zarzutów o — jakiejkolwiek działalności na szkole spółdzielni przez grupy lub zwolenników B. B. W. R.

Jeżeli przypomni sobie, jak wiele miejsca w walkach wazjennych P. P. S., endecków, N. P. R. i stronnictw ludowych odgrywały argumenty o okradaniu i niszczeniu spółdzielni, zrozumimy, że to nieprzypadkowe bynajmniej milczenie, to przymusowa rezygnacja z wypróbowanej od lat broni — jest ze strony przeciwników politycznych milczącym uznaniem dla spółdzielczości z obozu Marszałka Piłsudskiego. Jest stwierdzeniem, że obóz Marszałka Piłsudskiego jedyny wśród wszystkich grupowań politycznych, świadomie i celowo wyłączał stowarzyszenia spółdzielcze z terenów rozgrywek politycznych.

Nie była to przecież rozygnacja słabych, bo jakkolwiek — nie da się to ująć w liczbę, ale rzecz jest pewna — że demokracja z obozu Marszałka Piłsudskiego poświęciła i wciąż poświęca wiele sił i talentów organizacyjnych dla przyszłości polskiej kooperacji. O prawdziwie tych słów najlepiej świadczy rozwój spółdzielni wojewódzkich, które stworzyła w armii społeczna i państwowa ideologia Legionistów.

Święto spółdzielczości w Lidzie

Urządzono staraniem organizacji spółdzielczych oraz wybitnych przedstawicieli tujejszego społeczeństwa doroczne święto „Dnia Spółdzielczości” 2 czerwca wypadło najlepiej z dotychczas urządzonych.

Program dnia wypełniło uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym z okolicznościowym wzniesieniem kazaniem ks. Kanonika Bojaruńca, poczem udano się na Akademię Spółdzielczą w sali kina „Nirwana”. Na akademii złożyły się: słowo wstępne profesora Polkójczy — Borzęckiego, odczyt „Spółdzielczość i Oszczędność” profesora Kalisiewicza, deklaracja i dział koncertowy. W dziedle koncertowym wymienić należy „Hymn Spółdzielczy”, oraz kilka wybitnych utworów muzycznych, wykonanych przez świetną konkursową orkiestrę 77 p.p. i „Polonez” Szopena w wykonaniu tercetu (p. major Ripper — skrzypce, p. prof. Świątycz — fortepian, p. Tołpiński — wiolonczela). Zakończyła akademie przemówienie wiceprezesa Rady Okręgowej przy Oddziale Związku Spółdzielni Spożywców R. P. w Lidzie p. Szeptunowskiego, który zabrał stan spółdziel-

czości w pow. lidzkim, kładąc szczególny nacisk na rozwój spółdzielczości mleczarskiej (28 spółdzielni w powiecie), jako podstawę dobrobytu i rolnictwie. Z przemówienia p. Szeptunowskiego wynika, że spółdzielczość spożywcza (51 sklepów) na terenie powiatu zrzesza w sobie 3 tysiące członków, co, uwzględniając przeciętną 3-4 osoby w rodzinie, wyniesie 15 tysięcy spożywców. Spółdzielczość kredytowa zaś (26 Kas Stelczyka), z których największą instytucją jest Ludowy Bank Spółdzielczy w Lidzie z prezesem ks. Bojaruńcem, skupia w sobie kapitały własne — około miliona złotych. Obrót spółdzielni rolniczo — handlowej „Rolnik” sięgać będzie w tym roku do miliona złotych. Sala na akademii wypełniona po brzeżną konkursową orkiestrę 77 p.p. i „Polonez” Szopena w wykonaniu tercetu (p. major Ripper — skrzypce, p. prof. Świątycz — fortepian, p. Tołpiński — wiolonczela). Zakończyła akademie przemówienie wiceprezesa Rady Okręgowej przy Oddziale Związku Spółdzielni Spożywców R. P. w Lidzie p. Szeptunowskiego, który zabrał stan spółdziel-

Likwidacja szajki szpiegowskiej

Władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji szajki szpiegowskiej działającej na rzecz ościennego państwa, której terenem działania, a raczej centrum skupiającym, naci organizacją był powiat Nieświecki. Banda, której członkowie dzięki swym zajęciom zamieszkiwali w pobliżu granicy trudziła się w pierwszym rzędzie przesyłką

Dalszy przebieg strajku w gimnazjum żydowskim w Baranowiczach

BARANOWICZE (kor. wł.) Na ostatniej konferencji Dyrekcji gimnazjum i Komitetu Rodzicielskiego postanowiono wydać świadectwa strajkującym uczniom po uprzednim przegromowaniu ich i w zależności od wyników.

Niezależnie od tego wyjechała delegacja do Kuratora w Wilnie, celem omówienia strajku i wyznaczenia ewentualnych sposobów likwidacji strajku.

Na sam przebieg strajku

Samobójstwo Imana

SŁONIM 4.IV (tel. wł.) Dział w nocy między godz. 2 a 3 zanocono w stole przy ul. Tatarskiej wiszącą na belce zwłoki Imana Mustafy Radkiewicz ze Slonima. Denat pozostawił 2 listy do wierznych i do policji.

W liście do wierznych Iman prosi o zaopiekowanie się jego ciałem zaś policję zawiadamia, że życie odebrał sobie dobro-

Zmierzch liberalizmu w Anglii

Komandor J. M. Kenworthy dawniej liberal, od lat kilku członek Labour Party, obrany znowu posłem z Hull, kilka dni przed wyborami angielskimi ogłosił w miesięczniku „Review of Reviews” artykuł wysoce interesujący ze względu na obecny wynik wyborów. Jest to pogląd na przyszłość partii liberalnej i zapowiedź, że dla siły żywotnej starej partii liberalnej wyniki wyborów będą rozstrzygające. Otóż wyniki wyborów wykazał zupełny brak tej żywotności. Program polityczny, wybitna indywidualność Lloyd George’a który z właściwym sobie walejskim temperamentem rzucił się w wir agitacji, zasobna kiesza, dary rezultaty tak nikłe, że śmiało można prorokować, iż zmierzch Whigów jest nieunikniony.

Jakie, zdaniem Komandora Kenworthy, są cele poszczególnych partii?

„Konserwatyści są zwolennikami systemu nieograniczonego prywatnego biznesu z unikiem interwencji rządowej, zwolennikami nacjonalizmu złączonego przez minimum międzynarodowej współpracy za pośrednictwem Ligi Narodów”.

„Labouryści (nie trzeba zapominać, że autor w ich stoi obozie) są za podporządkowaniem interesu prywatnego do ogółu i za stopniową przemianą wolnego systemu konkurencyjnego na kolektywistyczny i spółdzielczy. Na polu spraw zagranicznych Labour Party jest paacyfikacją i współpracą narodów dla wspólnego dobra, legodzone nieograniczonej autonomii w rządzie własnym”.

„Liberali, w odróżnieniu od dwóch tamtych partji, muszą dzięki powstaniu i wzmożeniu się Partji Pracy, albo ofiarować swoje usługi konserwatom, albo też muszą stanąć u boku Labour Party w pracy nad przeobrażeniem kapitalizmu, nad ochroną jednostki zarówno pracownika, jak spożywcy, przeciw wyzyskowi”.

Władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji szajki szpiegowskiej działającej na rzecz ościennego państwa, której terenem działania, a raczej centrum skupiającym, naci organizacją był powiat Nieświecki. Banda, której członkowie dzięki swym zajęciom zamieszkiwali w pobliżu granicy trudziła się w pierwszym rzędzie przesyłką materiałów szpiegowskich i ułatwianiem przejścia granicy kurjerom.

Jeden z kurjerów został ogdaj ujęty i znaleziono przy nim materiały posłużące do likwidacji całej szajki. Ze względu na toczące się śledztwo bliższych szczegółów narazie podać nie możemy.

wplywa w dużej mierze pewna osobowość, która swymi wpływami paraliżuje dobrą wolę rodziców dających do naśladowania uczniów do likwidacji strajku, co częściowo nawet udało się zrobić. Dziwnem jest jednak, że duża część młodzieży ulega agitacji z zewnątrz, natomiast lekceważą przestrogi i rady rodziców.

Do gimnazjum nie uczęszcza około 50 uczniów.

Celem wzmocnienia ogólnego zainteresowania Wystawą, urządziła dyrekcja jej, za zezwoleniem władz państwowych, wielką loterię fantową. Aby udostępnić najszerszym masom społeczeństwa uczestnictwo w próbie szczęścia, która tysiącom szczęśliwców za minimalny wydatek sowaicie się opłaci, cenę losu ustalono na 3 złote.

W każdej serji loteryjnej jest ponad 8 tysięcy wygranych, w tem wygrane wartości 75.000 zł., 20.000, 10.000, 5.000, 2.000, kilka po 1.000 i 500 zł., oraz kilkadziesiąt po 100 zł. Nadmienić należy, że najmniejsza wygrana posiada wartość 10 złotych.

Jako fanty wchodzi w rachubę następujące przedmioty:

a) kompletna wyprawa słuńska — składająca się z pełnego luksusowego urządzenia 4-ech pokoi i kuchni wraz z pościelą, bielizną, dywanami i firankami, sztućcem, szklankami, porcelaną i naczynekami kuchennymi, ewtl. tak że luksusowym samochodem albo (według wyboru wygrywającego),

b) kompletny materiał budowlany na budowę komfortowego domu mieszkalnego o 15 pokojach,

c) samochody osobowe, zbytkowne powozy, motocykle,

d) pierwotnej jakości maszyny rolnicze,

e) maszyny do szycia, rowery,

f) wspaniałe meble, dywany, platery, sztućce, zastawy stołowe, garnitury porcelanowe i szklane oraz inne przedmioty domowego użytku,

g) materiały tekstylne, płótna, wyroby skórane,

h) przedmioty zbytku z brązu i marmuru,

i) zegary, zegarki.

k) gramofony, wspaniałe aparaty radiowe i wieloimnych wartościowych przedmiotów.

A zatem loteria Powszechnej Wystawy Krajowej ilością i jakością cennych fantów przewyższa wszystkie dotychczas organizowane loterie.

Spieszcie więc kupować losy, gdyż szanse wygrania są duże, a pierwsze losowanie niebawem nastąpi!

We wszystkich sprawach dotyczących wielkiej loterii P. W. K., zwracać się należy do firmy „Fortuna”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 19 tel. 31-24.

Od tego czasu i w ciągu wielu jeszcze wyborów walka to-

Co słychać nowego?

5 Środa Dziś: Bonifacego Jutro: Norberta

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogrodzie z dnia 3.VI 1929 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 748; kierunek wiatru południowy; szybkość 1 metr na sek. Niebo w 0,9 zachmurzone. Temperatura powietrza +9,4°.

Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 745; kierunek wiatru południowy; szybkość 4 metry na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza +12°.

Godzina 20.17. Ciśnienie powietrza 745; kierunek wiatru południowy; szybkość 2 metry na sek. Niebo w 0,9 zachmurzone. Temperatura powietrza +11,4°.

Egzamin dojrzałości

Egzamin dojrzałości w gimnazjum państwowym odbył się w dniach od 31.V do 3.VI pod przewodnictwem delegata Kuratorium Wileńskiego, p. dyr. Bronisława Zapaśnika.

Wielka loteria fantowa Powsz. Wystawy Krajowej

Świadczenie dojrzałości otrzymali: Henryk Ambroszkiewicz, Bolesław Bylczynski, Paweł Bylczynski, Janina Ciocka, Władimir Dawidowicz, Wacława Figlewiczówna, Zofia Figlewiczówna, Fejda Gotfridowa, Donat Holeniewski, Janina Horodeńska, Jan Hrymko, Edward Jasniński, Władysław Kawalkowski, Lidia Klajewska, Tadeusz Luboszewicz, Julian Ludwig, Zofia Majewska, Chajka Manusiewiczówna, Anatol Mikulko, Platon Plekacz, Zofia Pomorska, Józef Raut, Dymitr Sak, Anna Sokółkówna, Jadwiga Steckiewiczówna, Czesław Stefanowicz, Władimir Taniewski, Leon Trzeciakiewicz, Teresa Trzeciakiewiczówna, Boruch Urynowicz, Julia Wojcichowska, Ignacy Wołodźka, Lidia Worocowiczówna, Janina Woszczyńska.

Wale zgromadzenie Członków Okręgowego Związku Straży Pożarnych pow. Nowogrodzki

W dniu 9 b. m. o godzinie 13-jej w sali straży pożarnej w Nowogrodzie odbył się doroczny Walne Zgromadzenie czl. Okr. Zw. Str. Poż. pow. Nowogrodzkiego.

Porządek dzienny Zgromadzenia przewidyje: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia, 3) sprawozdanie kasowe i z czynności za okres od 1.III 28 r. do 31.VI 29 roku, 4) zatwierdzenie programu prac i preliminarz budżetowy za okres od 1.IV 29 r. do 31.III 30 r., 5) przyjęcie nowego statutu Związku, 6) wybranie do Zarządu Związku i Komisji Rewizyjnej, 7) sprawa udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu (wystawienie reprezentacji), 8) sprawa Związku Powiatowego, 9) sprawa udziału w zawodach marszowych szlakiem szwajcarskim i 10) wolne wnioski.

Koncerty w powiecie

Sekcja kulturalno-oswiatowa „Ogniska” kontynuując swą działalność w zakresie muzyki postanowiła urządzić szereg koncertów orkiestry symfonicznej na terenie powiatu nowogrodzkiego.

Najbliższy program przewidują koncert w dniach 8 i 22 czerwca w Zdzieciołach, 9-go b. m. w Nowojelni, 16 i 23-go w Niehnieczkach.

Orkiestrą dyryguje prof. Kawałkowski.

Jeszcze o katastrofie autobusowej

Od p. inż. Lechowicza, który uległ znacznym obrażeniom ciała wskutek rozbicia się samochodu w dniu 28 maja 1929 r., otrzymujemy pismo w którym tenże wyjaśnia przyczyny katastrofy, twierdząc, że oba samochody istotnie zderzyły się. Mimo to z naszej strony stwierdziliśmy, że na podstawie zupełnie wiarogodnej relacji nieocznego świadka, który w momencie katastrofy znajdował się w mijanym przez samochód autobusie L.O.P.P., że zderzenia autobusów nie było, gdyż jadący nie odczuł żadnych wstrząsów, a ponadto autobus L.O.P.P. zbadał na miejscu nie wykazał żadnych, chociażby najlżejszych zarysowań lub śladów zderzenia. Twierdzenie inż. Lechowicza, że autobus L. O. P. P. nie dał samochodowi drogi jest o tyle nieścisłe, że sygnał usłyszy tylko w autobusie dopiero wówczas, gdy oba samochody przejechały się z sobą.

KRONIKA SŁONIMSKA

Tragiczne spotkanie

W uroczysku Koltpinka gm. Derewno pow. słonimskiego okoliczni włościanie wypasali bydło nie mając zezwolenia właściciela. Pomimo wielokrotnych ostrzeżeń, że tego rodzaju postępowanie jest kradzieżą i każdy przychwycony pastuch będzie traktowany, jako złodziej, a bydło zostanie zajete do czasu wynagrodzenia szkód — wypadki wypasania powtarzały się stale i na tem tle powstawały najrozmaitsze incydenty pomiędzy służbą leśną i włościanami.

Onegdaj zdarzył się jednak wypadek omal nie zakończony tragicznie dla pastucha. Głowy Pryliski widząc samowolne wpedzenie bydła na laki uroczyska, usiłował zatrzymać pastucha Belwona, a gdy ten począł uciekać oddał strzał, który zranił ciężko pastucha tak iż życia jego zagraża poważnie niebezpieczeństwo. Oby ten wypadek był ostrzeżeniem dla innych.

Sprostowanie

„Na podstawie prawa prasowego ujemnie proszę o łaskawe umieszczenie w tej samej kronice najbliższego numeru „Życia Nowogrodzkiego” następujące sprostowanie: „Niestawia jest, że jakobym ja był przeniesiony do innego urzędu w drodze służbowej, natomiast prawda jest, że w dniu 15 maja br. złożyłem podanie do władz o nadanie mi posady zastępcy naczelnika urzędu II klasy w Brześciu n.B. gdyż według zarządzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 30 marca 1929 r. ustalono tam zostało takie stanowisko w VI stopniu służbowym, wliczając w d. naczelnika urzędu II klasy, o mniejszym ruchu przewiduje się etat tylko w VII st. Od takich właśnie urzędów II klasy zaliczony jest u. p. Słonim.”

Władza naczelników Str. Poż. Okr. Nowogrodzki

W dniu 9 b. m. o godz. 9-jej odbył się w Nowogrodzie nadzwyczajny zjazd naczelników straży pożarnych powiatu Nowogrodzkiego.

Na odprawie tej mają być omówione sprawy wyszkolenia poszczególnych oddziałów strażackich w bieżącym sezonie ćwiczebnym; 1) udział w zawodach marszowych szlakiem szwajcarskim, 2) bieg sztafetowy Zdziecioł—Nowogrodzki, 3) opracowanie programu Zjazdu Powiatowego, 4) sprawy odznaczeń itp.

Ponieważ sprawy wymienione żywo obchodzą wszystkich strażaków, więc jest nadzieją, że wszyscy mieszkańcy gremjalnie zjadą na rozprawę.

Zbórka na Ochotniczą Straż Pożarną w Nowogrodzie

Pod wpływem smutnego doświadczenia jakie spotkało miasteczko Iwje, gdzie wskutek braku odpowiednio wyszkolonej straży pożarnej i narzędzi przeciwpożarowych spłonęło prawie całe miasto—ruszyło się sumienie obywateli Nowogrodka i zainicjowano zbiórkę pieniędzy na zakup odpowiednich narzędzi dla straży pożarnej w Nowogrodzie.

Pierwsze dni dały znakomite rezultaty i zdawało się, że jeśli ofiarność pójdzie w takim tempie to netylko narzędziami, ale nawet motopompą odbarzą się straże nowogrodzkie.

Tymczasem był to słomyany ogień w rezultacie dwutygodniowej zbiórki zebrano zaledwie 1500 zł.

Skończyło się jak zwykle na dobrych chęciach.

Co to wódka zrobić może

Dwóch serdecznych przyjaciół którzy przy każdej okazji akcentowali „bruderszaft” plectując ten akt najmniej dwoma butelkami „białej-główni”, doświadczali gorzkiego rezultatu. Słodkiego zamroczenia.

Poszło im o głupstwo, a mianowicie, czy Zdziecioł będzie miastem powiatowym czy

Wezwanie do szlachetniejszej rywalizacji

Klub nasz pragnąc spowodować wyższą i etersowanie się sprem strzeleckim w szczególności miokolaborowym postanowił (zarządca puhar wędrowni według następującego regulaminu

1) O puhar ubiegają się może każdy klub lub organizacja sportowa pow. Nowogrodzkiego wystawiając 5 zawodników i wyzywając ostatniego zdobywcę.

2) Warunki strzelania — broń dowolna, cal 22, postawa stojąca, odległość 50 mtr., tarcza olimpijska 50 cm., czarne pole 20 cm.—3 serie po 20 nahi i po 2 próbnę.

3) Zawody odbywają się w Nowogrodzie ewentualnie drogą korespondencji, lecz przy udziale I członka P.K.S. jako sędziego.

4) Komisja składa się z 3 sędziów z poza Klubu (3 przy strzelcach i poza tarczą)

KRONIKA SŁONIMSKA

5) Trzykrotnie raz po razie zdołają zwyciężyć decydują o jej ostatecznym utrzymaniu.

6) W dniu zawodów, przed rozpoczęciem, nagroda ma być złożona na ręce sędziów. Jeśli zawody odbywają się drogą korespondencji, nagrody należy przesyłać z wczesną do Policji pow. Nowogrodzkiego wystawiając 5 zawodników i wyzywając ostatniego zdobywcę.

7) Wzywany Klub o ile posiadał puhar, obowązany jest powiadomić P.K.S. na 14 dni przed datą umówionych zawodów.

8) Zawody nie mogą się odbyć wcześniej jak 30 dni od daty wyzwania.

9) Wyniki każdego zawodów podaje się do ogólnej wiadomości I członka P.K.S. jako sędziego.

10) Zgłoszenia należy kierować z poza Klubu (3 przy strzelcach i poza tarczą) P.K.S. w Nowogrodzie, Komenda Wojewódzka P.P.

Nowa placówka społeczna w Słonimie

Przed kilku dniami z inicjatywą Komendanta Pow. P. P. Lopatniukową i Rytwińską, p. pkm. Józefa Krzeczowski — Niebawem też dokonano między innymi wyboru władz nowozorganizowanego stowarzyszenia t. j. Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Do Zarządu weszli pp.: Przewodniczący Krzeczowski, sekretarzem — Urbanowiczowa.

Mniemamy, że nowe Stowarzyszenie na czele z Zarządem mające przed sobą obszerną i bardzo ważną pracę, sprosta swym zadaniom i poczynania jego nie będą sły na marnie. W skład Zarządu weszły panie i sportowego, jak również samopomocy wśród rodzin politycznych — wypowiedzieli się też mamy nadzieję, że ciężki i jedynomyślnie za wnioskodawcą i inicjatorem. Z kolei dokonano wyboru przewodniczącego zebrania w osobie p. asp. Kuziela

KRONIKA LIDZKA

Podobno

Podobno na najbliższym swem posiedzeniu Rada Miejska Lidz, wzorem innych miast Polski, w myśl hasła „braciom na otuchę” ma powziąć uchwałę, protestującą energicznie przeciwko gnębicielej polityce niemieckiej w stosunku do mniejszości narodowych, a szczególnie do ludności polskiej. Uchwała ta ma być przesłana do Rady Miejskiej w Opolu za pośrednictwem Konsulatu Polskiego w Bytomiu oraz Ministerstw Spraw Zagranicznych.

Podobno Lidzki Oddział Związku Oficerów Rezerwy ma uczynić to samo.

Zabójstwo

W folwarku Oczkowice, gminy różankowskiej mieszkaniec tegoż folwarku Wiktor Bujanowski w kłótni zastrzelił z rewolweru Misiewiczą Władysława, mieszkańca wsi Łopatki, gminy różankowskiej. Przyczyna zabójstwa — porachunki osobiste. Zabójcę aresztowano i oddawiono do więzienia w Lidzie.

Echa strajku w hucie „Niemen”

Dnia 3 czerwca przystąpiło do pracy 120 robotników na warunkach placu poprzednich. I piec hutniczy zostaje uruchomiony. Na miejsce zjechał z Wilna Okręgowy Inspektor Pracy, który prowadzi pertraktacje. Strajkuje 550 robotników.

KRONIKA BARANOWICKA

Koncert na pogorzeców Iwja. W dniu 2 b. m. w Ognisku kol. staniem kolejarzy odbył się koncert, którego o dochód w wysokości 160

REKLAMA jest dzwignią handlu

Z walnego zebrania Okręgowego Związku Pożarnych

Dnia 2 czerwca odbyło się w Lidzie pod przewodnictwem p. starosty Bogatowskiego Walne Zebranie Okręgowego Związku Straży Pożarnych przy udziale 40 delegatów i Inspektora Wojewódzkiego Związku p. Jaroszewskiego.

Sprawozdanie z działalności zarządu złożył p. Bogatowski, stwierdzając, że w porównaniu do lat ubiegłych zarząd pod względem organizacyjnym zrobił daleko więcej, jednak rezultaty tej pracy ze względu na szybki rozrost straży nie są tak widoczne, gdyż wiele straży nie posiada jeszcze ludzi przeszkolonych, funduszy, oraz brak należytego zrozumienia ze strony ludności tamuje rozwój pracy. Ponieważ zaś powiat lidzki w zastraszający sposób pali się, ilość łacówek strażackich stosownie do opracowanego planu jest jeszcze nieznaczna. Sprawozdanie z działalności z podaniem cyfrowych danych złożył powiatowy instruktor pożarnictwa p. Pasek. Ze sprawozdania tego widać, że powiat liczy 72 straże, z których 56 jest zalegalizowanych. Sikawki posiadają 33 straże, 9 sikawek w najbliższym czasie dostarczą P.Z.U.W. Remizy posiada tylko 14 straży, co odbija się bardzo niekorzystnie na amortyzacji narzędzi. Wyszkolenie i gotowość ratunkowa straży znacznie wzrosła, również wzrosło i zaopatrzenie w narzędzia.

W dyskusji nad programem prac zabierał głos inspektor P. Z. U. W. p. Dobek, znajdując nieracjonalnym organizowanie zbyt wielu straży bez należytego wyszkolenia i zaopatrzenia ich w narzędzia. Po wyjaśnieniu jednak ze strony przewodniczącego p. starosty, oraz inżyniera Fabjana i naczelnika Dworeckiego, wszyscy zebrani doszli do zgodnego wniosku jak największej ilości straży jest i racjonalnie konieczne. Program prac na 1929-30 rok został jednogłośnie przyjęty.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przedstawia się następująco (wybór jednogłośnie): starosta Bogatowski, inżynier Fabjan, dyrektor Jamontt, mjr. Januszajtis, p. Dworecki, p. Gotowiecki i p. Zastowski. Do Komisji Rewizyjnej jednogłośnie powołano p.p.: starostę Siellawo, d-ra Kobuzowskiego i Salmanowicza.

Program prac w strażach zreferował instruktor Pasek, zwracając główną uwagę na przeszkolenie, ubezpieczenie strażaków w kasie strażackiej, oraz pracę kulturalno-osiawitową. Celem przeorządzenia propozycji przeciwpożarowej na terenie powiatu lidzkiego i szuczynskiego zostanie urządzony w tym roku „Tydzień przeciwpożarowy”, obejmujący cały powiat.

Następnie omówiono wzięcie udziału straży z powiatu w marszu „Szlakiem Świtezjańskim”, a zarządowi zaproponowano, by odno wiednio, wybrane straże z silniejszych zespołami rozpoczął już marsze—treningi.

Z odczytanego przez instruktora Paska budżetu na rok 1929-30 widać, że zamyka się ją cyfrą 12,016 zł, która to suma wydatkowaną jest na przeszkolenie, kursy, rozjazd i utrzymanie instruktora. Zarządowi poruczono wyszukanie funduszu na kupno motocykletki, niezbędnej instruktorowi dla ciągłego utrzymania łączności z 7-2ma strażami w powiecie.

Zjazd zakończył p. starosta podziękowaniem za dotychczasową pracę i życzeniami, by dalsza praca była jeszcze intensywniejsza, by wreszcie ludność powiatu lidzkiego mogła odetchnąć od klęski ciągłych pożarów.

Samoleczenie tą szczepionką ochronną polega na bardzo podobnym do szczepienia ospy, tylko bez wywołania krwiawienia, dokonywanu specjalnym lancetem kikutastu powierzchniowych drążnię skóry — na przedramieniu najlepiej — przeciwdziałający nasłonek, ale niedziałający do naczyn krwionośnych. Szczepienia dokonywane są w odstępach: drugie po 8-miu dniach po pierwszym, trzecie w 14 dni po drugim, następnie po upływie 20 dni, po ostatniem poprzedzającym. Szczepień tych do zupełnego wyleczenia utrwalenia wyniku wystarcza 4 do 6-ciu. Procent wyleczonych zupełnie tą metodą reumatyków i artetyków jest tak znaczny, że najuboższej uprawnia do nazwania tej wacyny nową zdobyczą lecznictwa.

Wieloletnie doświadczenia z udziału straży z powiatu w marszu „Szlakiem Świtezjańskim”, a zarządowi zaproponowano, by odno wiednio, wybrane straże z silniejszych zespołami rozpoczął już marsze—treningi.

Z odczytanego przez instruktora Paska budżetu na rok 1929-30 widać, że zamyka się ją cyfrą 12,016 zł, która to suma wydatkowaną jest na przeszkolenie, kursy, rozjazd i utrzymanie instruktora. Zarządowi poruczono wyszukanie funduszu na kupno motocykletki, niezbędnej instruktorowi dla ciągłego utrzymania łączności z 7-2ma strażami w powiecie.

Zjazd zakończył p. starosta podziękowaniem za dotychczasową pracę i życzeniami, by dalsza praca była jeszcze intensywniejsza, by wreszcie ludność powiatu lidzkiego mogła odetchnąć od klęski ciągłych pożarów.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przedstawia się następująco (wybór jednogłośnie): starosta Bogatowski, inżynier Fabjan, dyrektor Jamontt, mjr. Januszajtis, p. Dworecki, p. Gotowiecki i p. Zastowski. Do Komisji Rewizyjnej jednogłośnie powołano p.p.: starostę Siellawo, d-ra Kobuzowskiego i Salmanowicza.

Program prac w strażach zreferował instruktor Pasek, zwracając główną uwagę na przeszkolenie, ubezpieczenie strażaków w kasie strażackiej, oraz pracę kulturalno-osiawitową. Celem przeorządzenia propozycji przeciwpożarowej na terenie powiatu lidzkiego i szuczynskiego zostanie urządzony w tym roku „Tydzień przeciwpożarowy”, obejmujący cały powiat.

Następnie omówiono wzięcie udziału straży z powiatu w marszu „Szlakiem Świtezjańskim”, a zarządowi zaproponowano, by odno wiednio, wybrane straże z silniejszych zespołami rozpoczął już marsze—treningi.

Z odczytanego przez instruktora Paska budżetu na rok 1929-30 widać, że zamyka się ją cyfrą 12,016 zł, która to suma wydatkowaną jest na przeszkolenie, kursy, rozjazd i utrzymanie instruktora. Zarządowi poruczono wyszukanie funduszu na kupno motocykletki, niezbędnej instruktorowi dla ciągłego utrzymania łączności z 7-2ma strażami w powiecie.

Zjazd zakończył p. starosta podziękowaniem za dotychczasową pracę i życzeniami, by dalsza praca była jeszcze intensywniejsza, by wreszcie ludność powiatu lidzkiego mogła odetchnąć od klęski ciągłych pożarów.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przedstawia się następująco (wybór jednogłośnie): starosta Bogatowski, inżynier Fabjan, dyrektor Jamontt, mjr. Januszajtis, p. Dworecki, p. Gotowiecki i p. Zastowski. Do Komisji Rewizyjnej jednogłośnie powołano p.p.: starostę Siellawo, d-ra Kobuzowskiego i Salmanowicza.

Program prac w strażach zreferował instruktor Pasek, zwracając główną uwagę na przeszkolenie, ubezpieczenie strażaków w kasie strażackiej, oraz pracę kulturalno-osiawitową. Celem przeorządzenia propozycji przeciwpożarowej na terenie powiatu lidzkiego i szuczynskiego zostanie urządzony w tym roku „Tydzień przeciwpożarowy”, obejmujący cały powiat.

Następnie omówiono wzięcie udziału straży z powiatu w marszu „Szlakiem Świtezjańskim”, a zarządowi zaproponowano, by odno wiednio, wybrane straże z silniejszych zespołami rozpoczął już marsze—treningi.

Z odczytanego przez instruktora Paska budżetu na rok 1929-30 widać, że zamyka się ją cyfrą 12,016 zł, która to suma wydatkowaną jest na przeszkolenie, kursy, rozjazd i utrzymanie instruktora. Zarządowi poruczono wyszukanie funduszu na kupno motocykletki, niezbędnej instruktorowi dla ciągłego utrzymania łączności z 7-2ma strażami w powiecie.

Zjazd zakończył p. starosta podziękowaniem za dotychczasową pracę i życzeniami, by dalsza praca była jeszcze intensywniejsza, by wreszcie ludność powiatu lidzkiego mogła odetchnąć od klęski ciągłych pożarów.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przedstawia się następująco (wybór jednogłośnie): starosta Bogatowski, inżynier Fabjan, dyrektor Jamontt, mjr. Januszajtis, p. Dworecki, p. Gotowiecki i p. Zastowski. Do Komisji Rewizyjnej jednogłośnie powołano p.p.: starostę Siellawo, d-ra Kobuzowskiego i Salmanowicza.

wie bez żadnych zastrzeżeń, jako, że szczepienia nią nie wywołują żadnych ujemnych objawów ubocznych.

Samoleczenie tą szczepionką ochronną polega na bardzo podobnym do szczepienia ospy, tylko bez wywołania krwiawienia, dokonywanu specjalnym lancetem kikutastu powierzchniowych drążnię skóry — na przedramieniu najlepiej — przeciwdziałający nasłonek, ale niedziałający do naczyn krwionośnych. Szczepienia dokonywane są w odstępach: drugie po 8-miu dniach po pierwszym, trzecie w 14 dni po drugim, następnie po upływie 20 dni, po ostatniem poprzedzającym. Szczepień tych do zupełnego wyleczenia utrwalenia wyniku wystarcza 4 do 6-ciu. Procent wyleczonych zupełnie tą metodą reumatyków i artetyków jest tak znaczny, że najuboższej uprawnia do nazwania tej wacyny nową zdobyczą lecznictwa.

Wieloletnie doświadczenia z udziału straży z powiatu w marszu „Szlakiem Świtezjańskim”, a zarządowi zaproponowano, by odno wiednio, wybrane straże z silniejszych zespołami rozpoczął już marsze—treningi.

Z odczytanego przez instruktora Paska budżetu na rok 1929-30 widać, że zamyka się ją cyfrą 12,016 zł, która to suma wydatkowaną jest na przeszkolenie, kursy, rozjazd i utrzymanie instruktora. Zarządowi poruczono wyszukanie funduszu na kupno motocykletki, niezbędnej instruktorowi dla ciągłego utrzymania łączności z 7-2ma strażami w powiecie.

Zjazd zakończył p. starosta podziękowaniem za dotychczasową pracę i życzeniami, by dalsza praca była jeszcze intensywniejsza, by wreszcie ludność powiatu lidzkiego mogła odetchnąć od klęski ciągłych pożarów.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przedstawia się następująco (wybór jednogłośnie): starosta Bogatowski, inżynier Fabjan, dyrektor Jamontt, mjr. Januszajtis, p. Dworecki, p. Gotowiecki i p. Zastowski. Do Komisji Rewizyjnej jednogłośnie powołano p.p.: starostę Siellawo, d-ra Kobuzowskiego i Salmanowicza.

Program prac w strażach zreferował instruktor Pasek, zwracając główną uwagę na przeszkolenie, ubezpieczenie strażaków w kasie strażackiej, oraz pracę kulturalno-osiawitową. Celem przeorządzenia propozycji przeciwpożarowej na terenie powiatu lidzkiego i szuczynskiego zostanie urządzony w tym roku „Tydzień przeciwpożarowy”, obejmujący cały powiat.

Następnie omówiono wzięcie udziału straży z powiatu w marszu „Szlakiem Świtezjańskim”, a zarządowi zaproponowano, by odno wiednio, wybrane straże z silniejszych zespołami rozpoczął już marsze—treningi.

Z odczytanego przez instruktora Paska budżetu na rok 1929-30 widać, że zamyka się ją cyfrą 12,016 zł, która to suma wydatkowaną jest na przeszkolenie, kursy, rozjazd i utrzymanie instruktora. Zarządowi poruczono wyszukanie funduszu na kupno motocykletki, niezbędnej instruktorowi dla ciągłego utrzymania łączności z 7-2ma strażami w powiecie.

Zjazd zakończył p. starosta podziękowaniem za dotychczasową pracę i życzeniami, by dalsza praca była jeszcze intensywniejsza, by wreszcie ludność powiatu lidzkiego mogła odetchnąć od klęski ciągłych pożarów.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przedstawia się następująco (wybór jednogłośnie): starosta Bogatowski, inżynier Fabjan, dyrektor Jamontt, mjr. Januszajtis, p. Dworecki, p. Gotowiecki i p. Zastowski. Do Komisji Rewizyjnej jednogłośnie powołano p.p.: starostę Siellawo, d-ra Kobuzowskiego i Salmanowicza.

Program prac w strażach zreferował instruktor Pasek, zwracając główną uwagę na przeszkolenie, ubezpieczenie strażaków w kasie strażackiej, oraz pracę kulturalno-osiawitową. Celem przeorządzenia propozycji przeciwpożarowej na terenie powiatu lidzkiego i szuczynskiego zostanie urządzony w tym roku „Tydzień przeciwpożarowy”, obejmujący cały powiat.

Następnie omówiono wzięcie udziału straży z powiatu w marszu „Szlakiem Świtezjańskim”, a zarządowi zaproponowano, by odno wiednio, wybrane straże z silniejszych zespołami rozpoczął już marsze—treningi.

Z odczytanego przez instruktora Paska budżetu na rok 1929-30 widać, że zamyka się ją cyfrą 12,016 zł, która to suma wydatkowaną jest na przeszkolenie, kursy, rozjazd i utrzymanie instruktora. Zarządowi poruczono wyszukanie funduszu na kupno motocykletki, niezbędnej instruktorowi dla ciągłego utrzymania łączności z 7-2ma strażami w powiecie.

Zjazd zakończył p. starosta podziękowaniem za dotychczasową pracę i życzeniami, by dalsza praca była jeszcze intensywniejsza, by wreszcie ludność powiatu lidzkiego mogła odetchnąć od klęski ciągłych pożarów.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przedstawia się następująco (wybór jednogłośnie): starosta Bogatowski, inżynier Fabjan, dyrektor Jamontt, mjr. Januszajtis, p. Dworecki, p. Gotowiecki i p. Zastowski. Do Komisji Rewizyjnej jednogłośnie powołano p.p.: starostę Siellawo, d-ra Kobuzowskiego i Salmanowicza.

OBWIESZCZENIE

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Nowogrodku Ilgo rew. na pow. Nowogrodzki Stanisław Hładki, zamieszkały w Nowogrodku przy ul. Piłsudskiego Nr. 89 obwieszcza, że na zaspokojenie należności przypadających na rzecz Hietera Lurje w sumie 2000 zł. długu z 1/2 kosztami, w dniu 15 czerwca 1929 r. o godz. 10 rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogrodzku. Przy ulicy Kordeckiej przy osadzie młynskiej Ostaszy, gminy Lubczanicki, pow. i wojew. Nowogrodzkiego należącej do dłużnika Dawida Kalmanowicza, składającej się z około 4-eh ha ziemi, ornej i pastwiska w jednym kawałku szczegółowo wskazanych w opisie w dniu 15 kwietnia 1929 r. sporządzonym. Powyższa nieruchomości zarządzanej księgi hipotecznej niema i w zastawie niejest, lecz znajduje się w dzierżawie u Janklika Bogatinem i podlega sprzedaży na 10 lat na mocy umowy dzierżawnej z dnia 15.IV.1929 r. zawartej pomiędzy Dawidem Kalmanowiczem, a Janklem Bogatinem i podlega sprzedaży w całkowitym komplecie, podług wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 500 zł. Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium 30 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzone w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogrodzku.

Hładki
Komornik

Pierwszorzędny zakład krawiecki LONGIN KULIKOWSKI

WILNO, Wielka 13.

Duży wybór materiałów w najlepszych gatunkach. Gotowe ubrania męskie i damskie, oraz przyjmuje zamówienia z prowincji

1021-2

DOM SPORTOWY CH. DINCES

Wilno, Wielka 15. Tel. 10-46.

PRZYBORY DO WSZELKICH SPORTÓW I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Ceny konkurencyjne. — Dogodne warunki spłat.

Cenniki na żądanie — gratis. 1021-3

ŻNIWIARKI I KOSIARKI

szwedzkie i amerykańskie na spłatę do dnia 30 kwietnia 1930 r.

Grabie konne różnej wielkości
Toczaki do noży maszyn żniwnych
poleca

ZYGMUNT NAGRODZKI

WILNO Zawalna Nr. 11-a, telef. 687.
BARANOWICZE, ul. Senatorska 14.

1032

POLECAMY NA SEZON:

światowej sławy, szwedzkie kosiarki i żniwiarki, marki „WIKING”.

Materiały budowlane:

cegłę, dachówkę, pustaki, wapno, cement, gips, kafele, papę smołowcową, blachę i wszelkie żelastwo

CENY KONKURENCYJNE!

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA
w Stołpcach

10122

Zgubiona książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Lida na imię Ludwika Wasilewskiego, roczn. 1899 mieszk. Huty Niemen, pow. Lidzkiego—uniawężnia się. 1020-2

Zgubiona książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Lida na imię Antoniego Gustuka roczn. 1899 mieszk. wsi Suporonej, pow. Stołpeckiego—uniawężnia się. 1029-3

Zgubiona książeczka wojskowa karte mobilizacyjną wydana przez P. K. U. Stonin na imię Antoniego Cyganki, roczn. 1898, mieszk. os. Puzieniewicz, pow. Nowogrodzkiego—uniawężnia się. 1014-3

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI
Wacław Andrukiewicz
firm. „H. Rusiecki”
WILNO, Zamkowa 10. 1022-2

RADJO-PROGRAM

1929

Sroda 5 czerwca

11.56 Sygnał czasu z Warszawy.
12.10—12.50. Program dla dzieci wiejskich.
12.50—13.00. Kom. Powsz. Wyst. Kraj.
13.00. Kom. roln. i meteor.
14.50. Kom. meteor. i gosp.
15.35. Kom. harcerski.
15.50—16.45. Muzyka z płyt gramof.
17.25. Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P.
17.27. „Skryzka pocztowa”.
17.55. Koncert popołudniowy.
18.30. Rozmaitosci.
19.10. Odczyt z dzialu „Krajoznawstwo”.
19.56—20.05. Sygnał czasu z Warsz.
20.05—21.05. Komunikaty konkursowe P.W.K.
20.15. Koncert wieczorny.
21.35. Literacki występ autorski.
22.00. Kom. lotn. i meteor.
22.05. Odczyt p. t. „Szwecja”.
22.25. Kom. P.A.T.
22.40. Kom. polic. sport. nadpr.
23.00—24.00. Transm. muzyki tan.
19.35. „Skryzka pocztowa”.

Czwartek 6 czerwca

11.00—13.00. Zjazd literacki.
13.00. Kom. roln. i meteor.
14.50. Kom. meteor. i gosp.
15.35. Odczyt z dzialu „Prawoznawstwo”.
15.35. „Przegląd polityki zagranicznej”.
16.00. Kom. L.O.P.P.
16.15. Program dla młodzieży z Krak.
17.05. „Wśród ksiązek”.
17.25. Odczyt z dzialu „Samorząd”.
17.55. Koncert kameralny.
18.30. Rozmaitosci.
19.55. Odczyt z dzialu „Rolnictwo”.
19.45—19.55. Nadprogram i kom.
19.56—20.05. Sygnał czasu z Warsz.
20.30. Koncert popularny.
21.15. Transm. z Krak.
22.00. Kom. lotn. i meteor.
22.05. Odczyt.
22.25. Kom. P.A.T.
22.40. Kom. polic. sport. nadpr.
23.00—4.00. Transm. muzyki tan.

Doktor A. Wężyk

powrócił

ul. Szosowa Nr. 9,
w Baranowiczach

Choroby weneryczne, skórne płciowe
przyjmuje w godz. 7.30—8.30 r.
1—4 ppół. i 7—9 wiecz. 854-3

Farbiarnia i pralnia chemiczna
pisownia

„Express”
KULBIS

przyjmuje ubrania z prowincji i za
zaliczeniem poczta
Prasowa le ubrań na poczekaniu.

Dziś wyświetla

Miejskie Kino Kulturalno-Oświatowe

Dziś i dni następných będzie wyświetlany obraz p. t.

„NIEWOLNICA Z SZANGHAJU”

Najaktualniejsze arcydzieło XX stulecia, osnute na tle ostatnich krwawych wydarzeń w Chinach w rolach głównych: Bernard Goetzke, Carmen Boni, Agnes Petersen-Mozzuchlnowa oraz Nan Són Ling Zdjęcie: scen batalistycznych nakrecone w Szanghaju przy współudziale wojsk generała Ciang-Tso-Lina.

Następny program: „O czym się nie mówi rodzicom”.

Początek seansów: w sobotę i niedziele o godz. 5, 7 i 9-ej; w dni powszednie o godz. 7 i 9-ej.

Ceny miejsc: Łoże 2 zł., I miejsce 1 50 gr., II miejsce 1 zł., III miejsce 70 gr.

Dziś wyświetla